

Prof. Stefan Kowal

Ul. Sosnowa 141

62-002 Złotniki

O p i n i a

dotycząca rozprawy doktorskiej mgra Przemysława Ożóga
pt. Dzieje Zakładu Porcelany Elektrotechnicznej ZAPEL w Boguchwale
na tle sytuacji w przemyśle elektrotechnicznym w Polsce w latach 1939-2012
napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dra habil. Włodzimierza Bonusiaka
Rzeszów 2014, ss. 264.

Celowość badań nad przedsiębiorstwem, zachowującym ciągłość działalności gospodarczej jako samodzielnego podmiotu i kontynuującego zasadniczy profil produkcji przez ponad 70 lat zasługuje na szczególne uznanie. Tezy i wnioski jakie wypływają z mikroekonomicznego penetrowania problemu mają walory poznawcze, jakich nie są w stanie dostarczyć badania zbiorcze przedsiębiorstw jako zjawiska ujmowanego w skali masowej. Ich wymowa nie ogranicza się do charakteru naukowego ale posiada wysoką użyteczność dydaktyczną. Analiza ekonomiczna przedsiębiorstwa otwiera praktyczną możliwość wglądu w najistotniejsze problemy funkcjonowania gospodarki na poziomie jednostki podstawowej. Wiedza ta jest bardzo istotna dla studentów seminariów z dyscyplin ekonomicznych oraz seminariów historii gospodarczej

Dobór obiektu do monograficznego opracowania jest z ekonomicznego punktu widzenia przykładem inwestycji wyraźnie celującej w potrzeby czasu, a z perspektywy historycznej symbolizującej przechodzenie od gospodarki zaniedbanej (na tle kraju niezupełnie w stopniu widzianym oczami Stanisława Szczepanowskiego w pracy „Nędza Galicji w cyfrach”) ku gospodarce zmierzającej do unowocześnienia struktury. Długie trwanie przedsiębiorstwa z systematycznym wspinaniem się na coraz wyższy poziom, świadczy o doskonałym wyczuciu ekonomicznym założyciela przedsiębiorstwa inż. Stanisława Syski, trafności decyzji podjętej przez Autora, a zapewne także właściwej sugestii Promotora.

Rozprawa łączy dwa odległe okresy dziejów gospodarczych Polski: okres zmagania w czasie poważnych prób przebudowy kraju z rolniczego w kraj o gospodarce przemysłowo-rolniczej oraz okres przekształceń systemowych których najważniejszym efektem dla przedsiębiorstwa było pomyślne przystosowanie do zachodzących procesów globalizacyjnych. Pomiedzy tymi okresami znalazła się w pracy szeroka prezentacja przedsiębiorstwa w zmieniającym się warunkach funkcjonowania, stanowiących pochodną wydarzeń politycznych. W zakresie rzeczowym ujęto również w jednym (pierwszym)rozdziale zagadnienia, które luźno powiązane są z formułą tytułu, mianowicie zarys dziejów produkcji wyrobów porcelanowych w świecie i w Polsce. Rozdział pierwszy z pozostałymi czterema łączy w zasadzie w określonym stopniu technologia produkcji wyrobów porcelanowych.

2. Wybór chronologicznego układu pracy jest optymalnym. Trudno byłoby znaleźć nic wiążącą rzeczowo rozmaite etapy rozwoju przedsiębiorstwa, działającego w odmiennych systemach politycznych i ekonomicznych. Niezrozumiała jest natomiast numeracja rozdziałów, oparta na wprowadzeniu od początku oznaczenia cyfrowego dla czasów po 1960 roku. Moim zdaniem powinna być zachowana ciągłość od I do V. Dobrze, że Autor napisał dosyć obszerne zakończenie, w którym rekapitułuje w pewnym stopniu tezy wyprowadzone z analizy materiału dowodowego, na który powołuje się w poszczególnych rozdziałach oraz wykorzystuje treść aneksów.

3. Źródła wykorzystane jako podstawa opracowania rozprawy Autor charakteryzuje nader lakonicznie :”Źródłami pomocniczymi do ukazania funkcjonowania Zakładu w latach 1939-2012 były zbiory Archiwum Zakładowego, kroniki zakładu, analizy z jego działalności gospodarczej, biuletyny informacyjne, artykuły z czasopism i Internetu oraz literatura specjalistyczna”. Jeśli powyższe materiały odgrywały tylko pomocniczą rolę, to nasuwa się pytanie, co stanowiło główne źródło wiedzy o przedsiębiorstwie ? Analizując przypisy, trudno przypisać wyżej wymienionym źródłom tylko pomocniczą rolę. Należy podkreślić, że podstawa źródłowa dysertacji jest wystarczająco bogata. Istotnym uzupełnieniem źródeł pisanych są dokumenty o charakterze ikonograficznym i kartograficznym. Sporo dokumentów pisanych oraz ilustrowanych zamieszczono w 22 aneksach w całości zaprezentowanych w postaci fotokopii. Nie w pełni natomiast wykorzystał Autor możliwości interpretacyjne. Myślę, że był On w stanie w oparciu o dostępne źródła pogłębić

interpretacje oraz rozszerzyć tezy. Umożliwiło by to w odniesieniu do okresu PRL wykorzystanie co najmniej pracy Stefana Kurowskiego, pt. "Polityka gospodarcza PRL. Ujęcie modelowe. Cele, zasady metody. Analiza krytyczna, Warszawa 1990, s.309 Dla okresu przekształceń własnościowych należało wykorzystać pracę autorów Macieja Bałtowskiego i Macieja Miszewskiego, pt. „Transformacja gospodarcza w Polsce, Warszawa 2006, s. 359. Wymienione pozycje pozwoliłyby Autorowi zinterpretować dzieje Przedsiębiorstwa na szerszym tle. Warto też było zajrzeć do pracy węgierskiego historyka gospodarczego i ekonomisty Ivana T. Berenta „Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej. Transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1973 roku. Kraków 2011, ss. 309. Wymienione pozycje pozwoliłyby Autorowi naświetlić pełniejszą interpretację wykorzystanych źródeł.

4 Do pracy wkrały się niejasności. Które w ewentualnym przygotowaniu jej do druku należałoby jednoznacznie wyjaśnić

s. 28. Dlaczego zniszczenie archiwum fabryki stanowiło największą stratę ?

s. 39. Inż. Stanisław Syska widnieje jako właściciel. Na budowę uzyskał kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego (s. 45). Również w oficjalnej nazwie fabryki widnieje nazwisko inż. Syski. Co dokładnie zatem oznacza: „Od początku fabryka była podporządkowana Ministerstwu Przemysłu i Handlu” (s.46). Co oznacza dokładnie „zlecenie władz wojskowych Te zagadnienie wymagają uściślenia.

s. 49. 31 sierpnia 1940 roku „ Fabryka Porcelany inż. Stanisław Syska” została wydzierżawiona spółce Stanisławowi Sysce i jego synowi Zbigniewowi. Czy w międzyczasie Inż. Syska został pozbawiony własności ?. Jakiemu właścicielowi Spółka zobowiązana była płacić właścicielowi czynsz. Kto był właścicielem?

s. 51. Co to znaczy „zapotrzebowanie kraju – Generalnego Gubernatorstwa ? Dygnitarze nazistowscy, m.in. Hans Frank, tego pojęcia używali do tworu administracyjnego, jako skutków wojny w 1939 roku.

s. 56 i n. faktycznie po wojnie fabryka nie była własnością prywatną lecz pod nadzorem państwowym. Właściciel nie miał na nic wpływu. Obliczenia należności z tytułu odszkodowania praktycznie nie mają większego znaczenia merytorycznego. Trudno

przeliczyć majątek wyceniany w zł przedwojennych na zł drukowaną początkowo w Moskwie. Waluta ta była niewymienną i ulegała silnej deprecjacji. Autor nie dopowiedział, że odszkodowanie nigdy nie zostało właścicielom wypłacone, bo formalnie nie wydano przepisów wykonawczych a faktycznie była to decyzja polityczna.

s. 70. Nowa dyrekcja po formalnym upaństwowieniu nie decydowała o asortymencie, który podlegał gospodarce planowej.

s. 71. Nadanie zakładowi imienia Ludwika Waryńskiego było aktem politycznym a Ignacy Tobiasz powiedział na akademii z okazji siedemdziesiątej rocznicy powstania „Proletariatu” to co mu zapewne polecono lub -jeśli była to jego osobista propozycja- zaakceptowano decyzją władz centralnych, ponieważ starano się nie powtarzać patronatu.

s. 82. Planowanie zysku z dokładnością do złotówki –było przecież fikcją !

93-94. Zapotrzebowanie na porcelanę elektrotechniczną zapewne miało ustabilizowany charakter. Jednak Zakład korzystał z dotacji. Rentowność na poziomie przekraczającym 28 % była nadzwyczaj wysoka. Można mieć wątpliwość czy informacje o rentowności są dokładne. Autor nie wyjaśnia co to były zyski nadzwyczajne ?

s. 95. Trudno jednoznacznie przyjąć tezę o rozwoju Polski w latach sześćdziesiątych. Była to dekada niejednolita. Zob. J. Kaliński, Historia gospodarcza XIX i XX wieku, Warszawa 2004, s. 298 i n: W. Morawski, Dzieje gospodarcze Polski, wyd. 2, Warszawa 2011, s.272. W latach tych następowało przesunięcie inwestycji z przemysłu konsumpcyjnego na inne gałęzie przemysłu. M. In. rezultatem tej polityki były strajki na Wybrzeżu. Rozwój Zakładu ze środków centralnych zaciemnia w zasadzie produktywność i rentowność.

s. 97. W jakim elemencie procesu technologicznego zastąpiono tokarki do metalu tokarkami ceramicznymi ?

s. 104. Dlaczego uruchomienie pieca nadzorował przedstawiciel zagranicznej firmy (z RFN) ?

s. 105. Czy produkcja eksportowa była dla Zakładu nieopłacalna ?

s. 112. 330 typów wyrobów – to bardzo dużo. W takiej różnorodności niezupełnie poprawną wymowę ma wagowe określanie produkcji.

- Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „ELEKTRIM” – czy było to rzeczywiście towarzystwo jako typ formy organizacyjnej, czy też jedna z central handlu zagranicznego. Jeśli była to jedna z central handlu zagranicznego to pasuje forma „partner”, a jeśli było to towarzystwo, to Zakład mógł być jego członkiem. Z dalszych wywodów wynika, że ELEKTRIM to raczej centrala handlu zagranicznego, dysponująca środkami na dopłaty(s.147). Autor nie wspomina nigdzie o uprawnieniach Zakładu do samodzielnego prowadzenia handlu z zagranicą. Takie uprawnienia niektóre przedsiębiorstwa w okresie PRL uzyskały.

- Autor wymienia na tej stronie a także innych nazwy partnerów zagranicznych, które bez wyjaśnienia polskiemu czytelnikowi na ogół nic nie mówią. Podobnie jest ze skrótami innych nazw. W miarę możliwości skróty powinny być wyjaśniane.

s. 126. W podrozdziale zatytułowanym Produkcja, sprzedaż i eksport zbyt wiele jest o sprawach kadrowych i organizacyjnych

s. 134. W jednym akapicie znalazły się dwa różne problemy – zarządzania i zmodernizowane gniazda montażu izolatorów typu DLF.

s. 147. Jak należy rozumieć <rury porcelanowe z tworzywa 110.2 ? Myślę, że wyjaśnienie z następnej strony powinno znaleźć się przy pierwszym wymienieniu symbolu tej masy.

s. 154. Tytuł rozdziału nie odpowiada aktualnej terminologii. Było to przedsiębiorstwo, które mogło teoretycznie składać się z wielu zakładów. Nazwa „zakład” ma obce, radzieckie pochodzenie.

s. 177 Czy wcześniej przedsiębiorstwo nie wystawiało produktów na targach?

s. 179. Produkcja i sprzedaż wyrobów elektroporcelanowych dała 88,4 % przychodu. A reszta na jakie wyroby przypadła ?

s. 191. Liczby w tabeli 26, także w tab. 28 (s. 203) są o tyle mylące, że nie uwzględniono inflacji. Może należało wartość dla każdego roku przeliczyć na dolary amerykańskie lub skorygować o wskaźnik inflacji ?

s. 205. Uzyskanie certyfikatu jakości było dużym sukcesem Przedsiębiorstwa, ponieważ bardzo wzrosła rozpoznawalność za granicą. ale w pracy znalazła się zbyt skromna wzmianka o tym fakcie.

s.223. Dorobek w dziedzinie bazy socjalno-bytowej jest iluzoryczny. Zakład mógł budować, zamiast podwyższać pensje. Na ogół nie spłacał w okresie PRL kredytów inwestycyjnych. W innych znanych przedsiębiorstwach w kraju, np. w Stilonie w Gorzowie Wlkp. baza socjalna i tak nie powstrzymała bardzo wysokiej fluktuacji załogi.

s. 224. Pisząc o konkurentach Autor powinien wskazać ich atuty względnie słabe strony. W tej postaci jest to raczej wzmianka b. luźno związana z tematem.

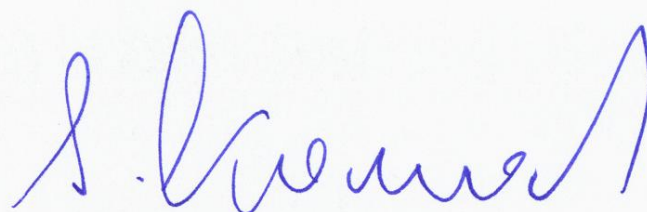
s. 225. W tab. 31brakuje podania czasu do którego odnoszą się informacje liczbowe.

Powyżej zamieszczone uwagi chociaż dotyczą zagadnień istotnych, nie wyczerpują różnych potknięć, które należałoby wyeliminować przygotowując pracę do druku W żadnym przypadku jednak nie dyskwalifikują one dysertacji.

5. Przystępując do ostatecznej konkluzji po szczegółowej lekturze dysertacji pragnę podkreślić, że odpowiada ona wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Jej mocną stroną jest niewątpliwie strona dowodowa. Z bogatych źródeł Autor wydobył poprawne tezy, które ilustrują przebieg dziejów tego w dużym stopniu niezwykłego przedsiębiorstwa. Moim zdaniem w heurystycznej warstwie pracy miał potencjalnie możliwość osiągnąć więcej. Prezentacje informacji liczbowych należało uzupełnić liczbami względnymi, a niektóre zastąpić wykresami. Niekiedy znajdują się powtórzenia liczb w tekście, a przecież tabelaryczna prezentacja jest klarowniejsza. Autor także nie docenił sprawy personalizacji sukcesów. Znane obecnie przedsiębiorstwa jak Solaris w Bolechowie , PESA w Bydgoszczy, firma kosmetyczna dr Ireny Eris, byłyby nie do pomyślenia bez takich przedsiębiorców jak Krzysztof Olszewski, Tomasz Zaboklicki , Irena Eris. Jeśli rozważyć charakterystyki personalne, to najwięcej uwagi poświęcił Autor inż. Stanisławowi Sysce. W dalszych dziejach wprawdzie pisze Autor o sukcesach, ale bezosobowo. Wnioskując z treści pracy Przedsiębiorstwo w Boguchwale funkcjonuje dobrze, ale różnice w położeniu przedsiębiorstwa w odmiennych systemach nie zostały wystarczająco naświetlone. Analiza tekstu dwóch ostatnich rozdziałów, a także zakończenia, nasuwa hipotezę, że w przypadku Zakładów porcelany Elektrotechnicznej ZAPEL w Boguchwale rok 1992, mimo tranzykcji do innego systemu ekonomicznego, w jego ekonomice nie oznaczał aż tak wielkiego przetomu jakby mogło wydawać się z systemowych podstaw funkcjonowania. Mimo braku eksportu do krajów obozu socjalistycznego, głównie ZSRR ogólnie w latach osiemdziesiątych eksport

wzrósł. Przedsiębiorstwo zdołało pozyskać nowych odbiorców.. Wyraźniejszy spadek produkcji i zapewne pogorszenie sytuacji przedsiębiorstwa wystąpiły dopiero w latach 1990-1991 roku z powodu spadku zamówień krajowych, na skutek skurczenia się inwestycji. Jeśli ta hipoteza jest poprawna, kwestię tę należało szerzej wyjaśnić. Część moich uwag jest tylko upominaniem się o dodatkowe informacje i interpretacje, bez wnikania w możliwość ich spełnienia.

Walory rozprawy zdecydowanie przeważają nad wyrażonymi uwagami krytycznymi. Z pełnym zatem przekonaniem stawiam wniosek do Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego o dopuszczenie mgra Przemysława Ożóga do dalszych etapów przewodu doktorskiego



Prof. Stefan Kowal

Poznań, dnia 19 listopada 2014 r.